



Sygn. akt I CSK 497/13

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 27 czerwca 2014 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Grzegorz Misiurek (przewodniczący)

SSN Józef Frąckowiak

SSN Irena Gromska-Szuster (sprawozdawca)

w sprawie z powództwa I. B.

przeciwko Bankowi [...]

o odszkodowanie,

po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym

w Izbie Cywilnej w dniu 27 czerwca 2014 r.,

skargi kasacyjnej powódki od wyroku Sądu Apelacyjnego w [...]

z dnia 22 listopada 2012 r.,

**uchyla zaskarżony wyrok i przekazuje sprawę Sądowi
Apelacyjnemu do ponownego rozpoznania
i rozstrzygnięcia o kosztach postępowania kasacyjnego.**

UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 8 marca 2012r. Sąd Okręgowy w W., zasądził od pozwanego Banku na rzecz powódki odszkodowanie w kwocie 228.510 zł z określonymi ustawowymi odsetkami, za biżuterię utraconą z bankowej skrytki.

Sąd Okręgowy ustalił, że w dniu 29 sierpnia 2005 r. powódka zawarła z pozwanym Bankiem umowę najmu skrytki sejfowej w celu zdeponowania w niej posiadanej biżuterii. W dniu 29 maja 2006 r. powódka po otwarciu sejfu w obecności pracownicy Banku stwierdziła brak znacznej części biżuterii, o czym poinformowała tę pracownicę oraz zgłosiła na Policji kradzież biżuterii. Prowadzone w tej sprawie postępowanie przygotowawcze zostało umorzone wobec nie wykrycia sprawcy.

Powódka nie upoważniła innych osób do otwierania skrytki, nie zginął również żaden z posiadanych przez nią kluczy do sejfu. Klucze te nie noszą też śladów kopiowania za pomocą kopiarki z wodzikim mechanicznym. Zamek w skrytce nie był skomplikowany co umożliwiało jego otwarcie za pomocą narzędzi innych niż klucze. Na wewnętrznych elementach zamka biegli stwierdzili występowanie śladów charakterystycznych dla otwierania wytrychem. Kradzieży dokonano poprzez otwarcie zamka w skrytce przy użyciu wytrycha lub innego zbliżonego narzędzia. Wartość rynkowa skradzionej biżuterii wynosiła 228.510 zł.

W tych okolicznościach Sąd Okręgowy uznał powództwo za uzasadnione na podstawie art. 471 k.c., bowiem strona pozwana naruszyła, wynikający z § 5 umowy łączącej strony, obowiązek sprawowania pieczy nad skrytką. Tymczasem skrytka została otwarta przy pomocy wytrycha lub innego narzędzia i opróżniona, a o niezachowaniu przez stronę pozwaną należytej staranności świadczy również to, że całodobowy monitoring bankowy nie obejmował miejsca, w którym znajdowała się skrytka sejfowa powódki. W toku postępowania karnego i obecnego postępowania potwierdzona została też możliwość otwarcia przedmiotowej skrytki wytrychem w bardzo krótkim czasie.

Wszystko to, w ocenie Sądu Okręgowego, daje podstawy do przyjęcia, że wskutek nienależytego wykonania przez stronę pozwaną zobowiązania,

powódka poniosła szkodę w wysokości 228 510zł. wynikającą z utraty biżuterii, którą dokładnie opisała i wykonała jej rysunki.

W wyniku apelacji strony pozwanej Sąd Apelacyjny wyrokiem z dnia 22 listopada 2012 r. zmienił zaskarżony wyrok i oddalił powództwo oraz orzekł o kosztach procesu.

Sąd Apelacyjny stwierdził, że z uwagi na to, iż w umowie najmu skrytki strona pozwana zobowiązała się do pieczy nad skrytką, lecz nie nad jej zawartością, z punktu widzenia tego postanowienia umowy jedynie fakt, że skrytka wynajmowana przez powódkę nie była objęta całodobowym monitoringiem może stanowić okoliczność świadczącą o nienależytym wykonaniu umowy przez pozwaną. Jednak, w ocenie Sądu, powódka nie wykazała, że to nienależyte wykonanie umowy doprowadziło do powstania jej szkody. Nie wykazała bowiem, że skrytka została otwarta przez osoby nieupoważnione oraz że zginęła z niej biżuteria przechowywana tam przez powódkę.

W tym zakresie Sąd drugiej instancji podzielił apelacyjny zarzut naruszenia art. 233 § 1 k.p.c. i uznał, że Sąd pierwszej instancji przekroczył granice swobodnej oceny dowodów. Stwierdził bowiem, że wskazana przez Sąd Okręgowy okoliczność, iż na zamku sejfu widnieją ślady używania wytrycha bądź innego narzędzia nie będącego kluczem do skrytki, nie stanowi dowodu otwarcia sejfu, a może jedynie świadczyć o próbie jego otwarcia.

Poza tym powódka, zdaniem Sądu Apelacyjnego, nie wykazała, że poniosła szkodę, gdyż w sprawie brak jakiegokolwiek dowodu na okoliczność, jaką biżuterię zdeponowała w skrytce. Biżuteria ta nie została spisana przed złożeniem do skrytki, a zeznania świadków mogą stanowić dowód tylko tego, że biżuteria przedstawiona na rysunkach wykonanych przez powódkę była u niej widziana. Świadczenie zeznając, że biżuteria ta zginęła ze skrytki, posiadali te informacje wyłącznie od powódki, tymczasem dowód z przesłuchania powódki nie został w sprawie przeprowadzony, a informacyjne wyjaśnienia złożone przez powódkę na podstawie art. 212 k.p.c. nie mają mocy dowodowej.

Wobec niewykazania przez powódkę powyższych okoliczności nie było podstaw do przyjęcia, że spełnione zostały przesłanki odpowiedzialności strony pozwanej określone w art. 471 k.c.

W skardze kasacyjnej opartej na drugiej podstawie, powódka zarzuciła naruszenie art. 217, art. 227, art. 236 i art. 299 w zw. z art. 391 oraz art. 381, art. 382 i art. 378 § 1 k.p.c. przez pominięcie zgłoszonego już w pozwie dowodu z zeznań powódki na okoliczności, które Sąd Apelacyjny uznał za nieudowodnione oraz naruszenie art. 328 § 2 w zw. z art. 391 § 1 k.p.c. przez nie wskazanie w uzasadnieniu wyroku przyczyn pominięcia tego dowodu przez Sąd Apelacyjny, które to uchybienia miały wpływ na rozstrzygnięcie sprawy, gdyż oddalenie powództwa nastąpiło z powodu nieprzeprowadzenia dowodu z zeznań powódki i w wyniku tego nieudowodnienia okoliczności, które Sąd Apelacyjny uznał za istotne dla rozstrzygnięcia sprawy.

W oparciu o powyższe powódka wносиła o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy Sądowi drugiej instancji do ponownego rozpoznania.

Strona pozwana w odpowiedzi na skargę kasacyjną wносиła o jej oddalenie i zasądzenie kosztów postępowania kasacyjnego.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Skarga kasacyjna jest uzasadniona.

Powódka dochodząc odszkodowania na podstawie art. 471 k.p.c. powinna była wykazać, że łączyła ją ze stroną pozwaną umowa, której pozwana nie wykonała lub wykonała nienależycie oraz że w wyniku tego powódka poniosła określoną szkodę.

Powódka niewątpliwie wykazała, że zawarła ze stroną pozwaną umowę najmu skrytki w sejfie oraz że na podstawie tej umowy Bank zobowiązał się do sprawowania pieczy nad skrytką. Oznacza to, że Bank miał obowiązek sprawowania takiego nadzoru nad skrytką, który uniemożliwiał dostęp do niej osobom nieuprawnionym, jej otwarcie i zabranie zawartości. Był odpowiedzialny za właściwe wykonywanie tego nadzoru oraz za szkodę poniesioną przez powódkę w wyniku niewłaściwego wykonywania nadzoru, w tym za zabór ze skrytki przez

osoby nieuprawnione rzeczy w niej zdeponowanych przez powódkę. Wbrew zatem stanowisku Sądu Apelacyjnego, pozwany Bank odpowiadał też za zachowanie w całości w skrytce sejfów przechowywanych tam rzeczy, a więc za nienaruszenie przez osoby nieuprawnione zawartości skrytki.

Sądy obu instancji ustaliły, na podstawie niespornych okoliczności ustalonych w postępowaniu karnym, że wynajmowana przez powódkę skrytka nie była objęta całodobowym monitoringiem. Zwrócić też należy uwagę, że z ustaleń sprawy karnej wynika również, iż w dokumentacji pozwanego Banku brak jakichkolwiek zapisów z monitoringu Banku w okresie od 29 sierpnia 2005 r. do 6 grudnia 2006 r., a więc przez niemal półtora roku, w tym także w okresie wynajmowania skrytki przez powódkę i ujawnienia zaginięcia biżuterii.

W tych okolicznościach niewątpliwie słusznie Sądy obu instancji przyjęły, iż zostało wykazane niewłaściwe wykonanie przez stronę pozwaną umowy najmu skrytki.

Kwestią sporną i rozstrzygniętą odmiennie przez Sądy obu instancji była natomiast ocena, czy powódka wykazała pozostałe okoliczności istotne dla rozstrzygnięcia sprawy, a więc poniesienie szkody oraz istnienie normalnego związku przyczynowego między niewłaściwym wykonaniem umowy przez stronę pozwaną a szkodą polegającą na zaginięciu biżuterii ze skrytki, a w szczególności czy wykazała, że przechowywała w skrytce określoną biżuterię oraz że skrytka ta została otwarta przez osobę nieuprawnioną, w wyniku czego część biżuterii zginęła.

Powódka już w pozwie zgłosiła na te między innymi okoliczności wniosek o dopuszczenie dowodu z przesłuchania stron. Sąd pierwszej instancji dowód ten pominął, uznając powyższe okoliczności za udowodnione na podstawie innych dowodów przeprowadzonych w sprawie. Z uwagi na to, że zgodnie z art. 299 k.p.c. dowód z przesłuchania stron ma charakter subsydiarny i może być przeprowadzony dopiero wówczas, gdy po wyczerpaniu innych środków dowodowych lub w ich braku, pozostały niewyjaśnione fakty istotne dla rozstrzygnięcia sprawy, Sąd pierwszej instancji słusznie uznał, że nie ma podstaw do przeprowadzenia tego dowodu skoro fakty objęte jego tezą dowodową uznał za wyjaśnione zgodnie z twierdzeniami powódki.

Natomiast Sąd drugiej instancji niewątpliwie naruszył zarówno powyższy przepis jak i art. 217, 227 w zw. z art. 391 oraz art. 382 k.p.c. pomijając zgłoszony przez powódkę dowód z przesłuchania stron na okoliczności, które – odmiennie niż Sąd pierwszej instancji - uznał za nie udowodnione. W systemie apelacji pełnej, jaki obowiązuje w polskim procesie cywilnym, sąd drugiej instancji orzeka na podstawie materiału dowodowego zebranego w postępowaniu w pierwszej instancji oraz w postępowaniu apelacyjnym. Jako sąd merytorycznie rozpoznający sprawę od początku nie może pominąć środków dowodowych wskazanych przez strony na okoliczności istotne dla rozstrzygnięcia sprawy, które sąd pierwszej instancji pominął, przyjmując okoliczności te za wyjaśnione, jeżeli jako sąd drugiej instancji uznał, że nie zostały one wyjaśnione. Obowiązany jest wówczas z urzędu uzupełnić postępowanie dowodowe o dowody, które mimo wniosku strony pominął sąd pierwszej instancji, gdy z punktu widzenia prawa materialnego miały one istotne znaczenie dla rozstrzygnięcia sprawy (porównaj między innymi uchwałę siedmiu sędziów Sądu Najwyższego z dnia 23 maja 1999 r. III CZP 59/98, OSNC 1999/7-8/124 oraz wyroki z dnia 26 maja 1999 r. III CKN 254/98 i z dnia 15 grudnia 2011 r. II PK 90/11, nie publ.).

W doktrynie i orzecznictwie jednolicie przyjmuje się także, iż w świetle postanowień art. 217 k.p.c. pominięcie przez sąd dowodu dopuszczalne jest jedynie w wypadku, gdy okoliczności sporne zostały dostatecznie wyjaśnione zgodnie z twierdzeniami strony zgłaszającej ten dowód albo gdy chodzi o dowody nieprzydatne lub zgłoszone wyłącznie dla zwłoki (porównaj między innymi wyroki Sądu Najwyższego z dnia 26 września 1966 r. II CR 314/66, OSNCP 1967/2/39, z 12 września 1997 r. I CKN 547/97, z 28 kwietnia 1999 r. I CKN 1129/97, z 3 kwietnia 2001 r. I CKN 373/00, z dnia 30 maja 2007 r. IV CSK 41/07 i z dnia 17 kwietnia 2008 r. I CSK 543/07, nie publ.). Stanowisko to zachowało aktualność także na gruncie obecnej, obowiązującej od dnia 3 maja 2012 r. regulacji art. 217 k.p.c.

Trafnie także zarzuca skarżąca, że Sąd Apelacyjny, z naruszeniem art. 328 § 2 w zw. z art. 391 § 1 k.p.c., nie wyjaśnił w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku, dlaczego pominął zgłoszony przez powódkę już w pozwie dowód z przesłuchania stron, mimo że okoliczności, na które dowód ten został zgłoszony uznał za istotne

dla rozstrzygnięcia sprawy, jednocześnie stwierdzając, iż nie zostały one wyjaśnione gdyż nie przesłuchano powódki.

Jak również wielokrotnie wskazywał Sąd Najwyższy, sąd ma obowiązek wypowiedzieć się w przedmiocie każdego wniosku dowodowego zgłoszonego przez stronę, nie może też oprzeć rozstrzygnięcia na wybiórczo przeprowadzonych dowodach, nie wyjaśniając przyczyn, dla których pozostałe dowody pominął (porównaj między innymi wyroki z dnia 23 stycznia 2008 r. II PK 125/07, OSNP 2009/5-6/66 i z dnia 5 lutego 2009 r. II UK 176/08, oraz postanowienie z dnia 10 lutego 2012 r. II CSK 357/11, nie publ.).

Nie była zatem dopuszczalna, w świetle wskazanych przepisów, zmiana przez Sąd drugiej instancji ustaleń faktycznych i oddalenie powództwa z powodu nie udowodnienia przez powódkę faktu zdeponowania biżuterii w skrytce bankowej oraz otwarcia skrytki przez osobę nieuprawnioną i zaginięcia biżuterii w sytuacji, gdy Sąd ten jednocześnie, bez wyjaśnienia przyczyn, pominął zgłoszony przez powódkę na te okoliczności już w pozwie dowód z zeznań stron, mimo że uznał ten dowód za przydatny dla wyjaśnienia powyższych istotnych okoliczności faktycznych.

Uchybienia te niewątpliwie mogły mieć istotny wpływ na wynik sprawy, gdyż treść zeznań powódki mogła wskazać na fakt zdeponowania przez nią określonej biżuterii w skrytce oraz fakt jej zaginięcia i mogła prowadzić do uznania przez Sąd tych faktów za udowodnione, a to z kolei powinno być podstawą dalszej oceny Sądu w kontekście udowodnionej - jak stwierdził - „próby otwarcia skrytki” oraz wszystkich innych okoliczności faktycznych sprawy.

Biorąc to pod uwagę Sąd Najwyższy na podstawie art. 398¹⁵ k.p.c. uchylił zaskarżony wyrok i przekazał sprawę Sądowi Apelacyjnemu do ponownego rozpoznania i rozstrzygnięcia o kosztach postępowania kasacyjnego (art. 108 § 2 w zw. z art. 391 § 1 i art. 398²¹ k.p.c.